

Ada, podobnie jak pozostałe dzieci, codziennie po śniadaniu myła zęby. Starała się robić to bardzo dokładnie. Tego dnia jak zwykle wyjęła z kubeczka pastę i szczoteczkę, odkręciła kran i zaczęła szorować ząbki. Ciepła woda płynęła wartkim strumieniem do odpływu, a kubeczek mimozaurem stał beczynnie obok.

– Ado, prosiłam cię już kilka razy, żebyś nalewała wody do kubeczka, a kran zakręcała podczas mycia zębów – powiedziała pani. – Każdy z nas powinien oszczędzać wodę. Po to właśnie mamy kubeczki.

– Znowu zapomniałam – westchnęła dziewczynka. – Ale ja przecież nie leję dużo wody. Tylko kubeczkę. Naprawdę.

– Tak tylko ci się wydaje. Najlepiej będzie, jeśli zrobimy pewien eksperyment. Może to cię przekona do oszczędzania wody. Maciusiu, naley wody do kubeczka i zacznij myć zęby. W tym czasie pani wstawiła miskę do sąsiedniej umywalki. – A teraz twoja kolej, Ado. Zacznij myć zęby – powiedziała pani i w tym samym momencie odkręciła kran.

– Skończyłam! – zawołała po pewnym czasie Ada. Pani natychmiast zakręciła kran i zaniósła miskę z wodą do sali. Wszystkim dzieciom rozdała jednorazowe kubeczki. – A teraz kolejno odbierajcie wodę z miski do swoich kubeczków.

– Jeden kubeczek, drugi, trzeci... Ada patrzyła z niedowierzaniem. – Jak to możliwe? To ja zużywam aż tyle wody? – zastanawiała się dziewczynka.

– Niestety tak. Codziennie myjesz ząbki i codziennie marnujesz tyle wody, ile zużywa cała nasza grupa.

– To ja już na pewno się poprawię. Obiecuję.

– Bardzo się cieszę, że tak mówisz. Musicie wiedzieć, że na świecie są kraje, w których brakuje wody. Są takie miejsca, gdzie trzeba kopać specjalne bardzo głębokie studnie, żeby się do niej dostać. Woda, którą pijemy, to woda słodka. Wcale nie jest jej tak dużo.

– Proszę pani, ale przecież w morzu jest mnóstwo wody – zawołała Kasia.

– Oczywiście, Kasiu, ale ta woda nie nadaje się do picia, bo jest słona. Zarówno ludzie, zwierzęta, jak i rośliny potrzebują słodkiej wody do życia. Dlatego jest taka cenna. Nie powinniśmy marnować jej bez potrzeby.

– W takim razie w domu też zacznę oszczędzać wodę, i to nie tylko podczas mycia zębów – obiecała Ada, a inne dzieci przytaknęły.

– W takim razie – powiedziała pani – proponuję, żebyśmy nauczyli się na pamięć krótkiej rymowanki. Postuchajcie:

Oszczędzajmy wodę, dbajmy o przyrodę!

Wszystkie dzieci już po chwili zapamiętały słowa rymowanki. Obiecały również, że nie będą marnować wody.